

Zamieszki w Atenach w rocznicę policyjnego zabójstwa

7 grudnia 2017

Jak co roku przez stolicę Grecji przeszedł marsz pamięci w rocznicę śmierci Aleksandrosa Grigoropulosa – nastolatek zabitego w 2008 właśnie przez policję.

Tragedia wydarzyła się 6 grudnia 2008 roku podczas masowych protestów uczniów i studentów przeciwko zmianom w systemie edukacji. Demonstracje szybko przerodziły się w zamieszki z policją. 15-letni Aleksandros Grigoropulos był w grupie 30 nastolatków, którzy obrzucili kamieniami radiowóz. Jeden z siedzących w nim policjantów oddał strzały w kierunku grupy – i śmiertelnie ranił chłopaka. To wydarzenie jeszcze bardziej wzmoгло zamieszki na ulicach Aten.

Co roku 6 grudnia młodzi Grecy przechodzą ulicami w marszu upamiętniającym zabitego nastolatka. Co roku obowiązkowe są również starcia z policją.

Atmosfera ostatniego marszu była wyjątkowo bojowa – bezrobocie i niezadowolenie społeczne dodatkowo rozjuszyły demonstrujących, którzy wznosili anarchistyczne flagi i transparenty z hasłem „Stawiaj opór!”, podpalali śmietniki i rzucali w policjantów kamieniami.

Funkcjonariusze użyli wobec demonstrantów gazu łzawiącego. Mobilizacja policji była wyjątkowa o tyle, że 7 grudnia Grecy spodziewają się wizyty Recepta Tayyipa Erdogana. Z tego też powodu na spacyfikowanie demonstrujących skierowano aż 2 tys. policjantów i rozstawiono ich w kordonach przed parlamentem i hotelami w centrum Aten (na trasie przejazdu prezydenta Turcji).

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu